

Gdyby przewodnictwo Zjazdu nie umieściło tej sprawy w programie i nie poddało jej pod dyskusję, straciłoby kredyt i zaufanie wśród szerokich mas.

I tak, po przygotowaniu przez przewodnictwo koreferatu sprzeciwiającego się wysuwaniu tej sprawy na forum międzynarodowe, podnosiły się głosy, że przewodnictwo przekupione zostało przez Rząd i chce wyprowadzić w pole zastępy wygłodzonych i znękanych ludzi. Na zebraniu utworzyła się silna partia opozycyjna, która chciała nie dopuścić do odroczenia sprawy Hagi.

Potrzeba znać nastroje wśród ogółu tych najbiedniejszych i najgorzej uposażonych ludzi. W ostatnich czasach nie tylko chleb, ale wszystko drożeje, zima za pasem, a tu brak węgla, ziemniaków, ciepłej odzieży i butów. Wskutek kryzysu, nikt a przynajmniej rzadko kto z rodzin emeryckich ma pracę; nawet zamężne dzieci i ich dzieci siedzą w domu na utrzymaniu emerytów jako bezrobotni. Te nastroje wykorzystują elementy wywrotowe, ponadto uwijają się pomiędzy ludźmi, szczególnie na Pomorzu i na zachodniej granicy Poznańskiego przyjaciele, którzy ofiarują się z pomocą.

Były wypadki, że wprost proponowano emerytom, dawnym urzędnikom niemieckim pomoc w Łdże Narodów, przed którą miało sprawę wytoczyć o niedotrzymanie przez Polskę umów międzynarodowych, któreś z państwek małych, wprost egzotycznych, korzystając z art. 12 traktatu wersalskiego, a wtedy poparłby je inne państwa. Żądano tylko spisania wszystkich pokrzywdzonych emerytów i podania sumy jaką to pokrzywdzenie w ciągu 10 lat wyniesie. Ponieważ Rząd ogłosił w Radio i w prasie, że jednorooczna suma zaoszczędzona na emerytach wynosi 43.000.000 zł. Poznański Związek musiał prostować tę sumę, by krzywdą nie przedstawiała się tak straszna.

Jednej wdowie, której mąż mając pełną emeryturę zmarł przed 8 laty, w tym roku zaś na mocy dekretu listopadowego wydobyło go z grobu, by mu obciąć jedną czwartą część lat zaborezych i ukrócić wdowę i sieroty w pobieraniu zaopatrzenia emerytalnego, — chciało wypłacać całą emeryturę według dawnej normy, byle zeznała akt notarialny cedujący swoje pretensje do Skarbu Państwa Polskiego.

Są to objawy groźne, których my jako obywateli i jako patrioci tolerować nie możemy

i dlatego musieliśmy umieścić tę sprawę na porządku dziennym, by raz ją przewentylować i publicznie zaznaczyć nasze stanowisko w tej sprawie.

Jeżeli były braki w Skarbie Państwa można je było pokryć w inny sposób, a mianowicie przez skrócenie niepotrzebnych wydatków, przez zniesienie dodatków funkcyjnych i przez rewizję emerytar.

Byliśmy zawsze tego zdania, że Rząd sam, jako gospodarz państwa, winien znaleźć środki na pokrycie budżetu, względnie niedoboru a już wprost przeciwni jesteśmy opodatkowywaniu i obciążaniu społeczeństwa na pokrywanie wydatków na emerytury.

Pozwolę sobie przypomnieć, że na audjencji w dniu 17 czerwca b. r. zwracałem uwagę na to, że emerytów dalej się tworzy, że co tygodnia stawia się przed komisje kilkadziesiąt osób w celu uznania za niezdalnych do służby, lecz Pan Premier jednym słowem, iż twierdzenie moje nie zasługuje na wiarę, zamknął mi usta. Dziś przynajmniej mi dowiedzieć się, że Pan Premier doszedł do przekonania, że jednak emerytów dalej się tworzy i że ten przyrost jest zastraszający i anormalny, a zatem podawałem fakty ścisłe.

Apel, by emeryci zwracali się do tych ministerstw, które tworzą emerytów jest bezskuteczny. Pan Premier jako szef Rządu i jako Minister Skarbu najlepiej temu mnożeniu emerytów sam zaradzi, gdyż ma wpływ na inne Ministerstwa.

Na audjencji w dniu 17 czerwca b. r. co stwierdzić może obecny tu Pan Poseł Dr Jahoda Żółtowski proponowali delegaci bezinteresowną pomoc emerytów, fachowców, w przeprowadzeniu rewizji niesłusznych emerytur, których jest napewno około 30%. Oszczędność z zaprzestania wypłaty niesłusznych i niezasłużonych emerytur, oraz z skreślenia dolicznych niesłusznie lat służby, wyniesie najmniej 30.000.000 zł rocznie. Byłaby to suma, która najzupełniej wystarczy na wyrównanie niedoboru z przywrócenia pełnych lat odjętych dekretem z listopada, oraz zwrócenia ludziom zabranych im od kwietnia sum z uposażenia emerytalnego.

Nędza i rozgoryczenie są straszne i nie bardzo nie uspokoi ludzi, nie przywróci naderwanego zaufania jak tylko uchylene dekretu listopadowego i grudniowego, które są naprawdę naruszeniem prawa i praworządności.

Ponieważ według zapewnienia Pana Premiera na stworzenie nowej ustawy potrzeba czekać jeszcze dwa miesiące, my przyrzekamy w imieniu własnym i w imieniu ogółu emerytów, że po uchyleniu dekretów, przez cały ten czas aż do załatwienia naszej sprawy pozostaniemy cierpliwie na obecnych poborach, bez jakiegokolwiek pretensyj do Skarbu Państwa, byle tylko Rząd okazał właśnie tę swoją dobrą wolę i tę życzliwość dla starych weteranów pracy narodowej, dla tych emerytów, których tak niesłusznie skrzywdził.

Prosimy tylko o jedno, o uchylene dekretów, — co przyczyni się nie tylko do ułatwienia zadania nam jako reprezentantom ogółu, ale wzbudzi zaufanie i wdzięczność dla Rządu, co w dzisiejszych czasach jest konieczne.

Panie Premierze, naprawdę uchylene dekretów jest konieczne.

O ile mamy wskazać źródło z którego Rząd mógłby zaczerpnąć środki do naprawy Skarbu Państwa, moglibyśmy wskazać tylko jedno, które nie wywołałoby sprzeciwów, a mianowicie opłaty wekslowe.

Według statystyki weksli protestowanych i stosunku protestów do ryms wykupywanych bez protestów, istnieje w Polsce w obiegu rocznie 900.000.000 szt. weksli. Weksle t. zn. blankiety wekslowe są obecnie bezpłatne, istnieje tylko opłata stempłowa od nich.

Ustanowienie 10-groszowej opłaty od każdego blankietu wekslowego, dałoby Państwu 90.000.000 zł rocznie, zresztą można by ustanowić opłatę progresywną, nawet wyższą od wyższych sum wekslowych i w ten sposób możnaby stworzyć stałe rezerwy kasowe, bez zbytniego uranienia kogokolwiek. Kto bowiem płaci 100 lub 200 zł, dla tego wydatek 10 groszowy na blankiet wekslowy nie będzie zbyt wielkim ciężarem.

Przez uchylene dekretów, co przyrzekano nam już kilkakrotnie, jednak jak dotychczas bez zamiaru urzeczywistnienia, — zyska Rząd sympatie nie tylko ogółu emerytów, ale całego społeczeństwa, które wyrządzoną emerytom krzywdę głęboko odczuwa, jako zło, na które nie zdobyło się żadne z państw europejskich.

Zyskanie sympatii i poparcia całego społeczeństwa zależy tylko od dobrej woli Rządu i od uchylenia krzywdzących dekretów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KONTROLA OPODATKOWANIA

Nawiązując do meich obliczeń umieszczonych w Nr. 1 „Emeryta”, biorąc za podstawę obliczeń te same dane, pragnę udowodnić, co niektórzy emeryci zyskają lub tracą ze swych zaopatrzeń w miejsce przywróconych lat służby t. zw. zaboreczej względnie zawodowej w zamian za dodatkowe opodatkowanie emerytur i jak wielkie z tego powodu ponoszą dalsze krzywdy materialne w stosunku do zwyczajnych płatników podatku dochodowego.

I. Emeryt X. st. służb. szczebel b) o 30 latach wysługi w czym 10 lat zab. lub zawodowej:

- przed 1. IV. 34 r. pobierał 78% od 350 pkt. z dodatkami 166,02 zł. brutto.
- po dekrete listopad. pobiera za 27 lat wysługi 69,6% tj. 148,13 zł. brutto. Od tej kwoty płaci 1% na fundusz pracy 1,48 zł., 5,5% podatku dochodowego specjalnego 8,15 zł. i 1,4% podatku dochodowego 2,07 zł., otrzymując netto zaopatrzenie miesięczne w kwocie 136,43 zł.
- Po uchyleniu dekretu otrzyma 166,02 zł. brutto, z czego będzie opłacał 1% na fundusz pracy tj. 1,66 zł., 1,8% podatku dochodowego, tj. 2,98 zł. cie — 5% za zniesienie dekretu 8,30 zł. czyli będzie opłacał swą emeryturę 14,8% podatków w kwocie 24,56 zł. a więc netto jego zaopatrzenie będzie wynosiło 141,46 zł. czyli będzie większe o 5,03 zł. miesięcznie.

Zwyczajny płatnik o tych samych miesięcznych dochodach płaci nie 14,8% lecz tylko 1,8% podatku dochodowego. Procentowa wysokość podatku płaconego przez emeryta równa się dochodom zwykłego płatnika podatku dochodowego w miesięcznej kwocie 1583 zł.

II. Emeryt IX. st. szczebel b) o 20 latach służby w czym 5 lat zaboreczej lub zawodowej.

- Po 1. IV. 34 r. pobierał 52% emerytury czyli 127,90 zł.
- Po dekrete listopad. pobiera za 19 lat 49,6% tj. 121,99 zł. brutto. Od kwoty tej opłaca 1% fundusz pracy tj. 1,22 zł. i 5,5% podatku specjalnego, tj. 6,70 zł. razem płaci 6,5% w łącznej kwocie 7,92 zł. otrzymując netto 114,07 zł.
- Po uchyleniu dekretu listopad. otrzyma 127,90 zł. brutto, z czego opłaca 1% na fundusz pracy tj. 1,27 zł., 1% podatku dochodowego, tj. 1,27 zł., 5,5% podatku specjalnego tj. 7,03 zł. i 5% podatku za przywrócenie lat tj. 6,40 zł. czyli razem płaci 12,5% w łącznej kwocie 15,97 zł., pozostaje mu netto emerytura 111,93 zł., a więc mniej o 2,14 zł.

Zwyczajny płatnik za taki miesięczny dochód płaci tylko 1% podatku dochodowego, a 12,5% płaciłby gdyby jego miesięczne dochody wynosiły 1250 zł.

III. Emeryt VIII. st. szczebel c) o 20 latach w czym 4 lata t. zw. zaboreczej lub zawodowej.

- Po 1. IV. 34 r. pobierał 52% czyli 162,33 zł.

- Po dekrete listopad. pobiera za 19 lat 49,6% czyli 154,84 zł. brutto. Od tej kwoty płaci 1% funduszu pracy tj. 1,55 zł., 1,6% podatku dochodowego tj. 2,68 zł. i 5,5% podatku specjalnego, tj. 8,52 zł. czyli razem 8,1% w łącznej kwocie 12,75 zł. otrzymując netto 142,09 zł.

- Po uchyleniu dekretu będzie pobierał 52%, tj. 162,33 zł. brutto, od czego opłaci 1% fundusz pracy tj. 1,62 zł., 1,8% podatku dochodowego, tj. 2,92 zł., 5,5% podatku specjalnego, tj. 8,93 zł. i 5% za przywrócenie lat tj. 8,12 zł. czyli opłaci razem 13,3% w łącznej kwocie 21,59 zł. otrzymując netto 140,74 zł. zatem mniej o 1,35 zł.

Zwyczajny płatnik podatku dochodowego za taki sam miesięczny dochód płaci tylko 1,8% podatku a 13,3% płaciłby przy miesięcznym dochodzie 1333 zł.

IV. Emeryt VII st. szczebel c) o 28 latach w czym 14 lat zaboreczej lub zawodowej.

- Po 1. IV. 34 r. pobierał 72,4% czyli 280,71 zł.
- Po dekrete listopad. pobiera za 24 lat 61,6% czyli 238,92 zł. brutto. Od tej kwoty opłaca 1% fundusz pracy tj. 2,38 zł., 3,6% podatku dochodowego tj. 8,60 zł., 8% podatku specjalnego tj. 19,11 zł. czyli opłacał razem 12,6% w łącznej kwocie 30,09 zł. otrzymując netto 208,83 zł.

- po uchyleniu dekretu otrzyma 72,4% czyli 280,71 zł. brutto. Od tej kwoty będzie płacił 1% fundusz pracy tj. 2,81 zł., 4,4% podatku dochod. tj. 12,35 zł., 8% podatku specjalnego tj. 22,46 zł. i 10% za przywrócenie lat tj. 28,07 zł. Płacić zatem będzie razem 23,6% w łącznej kwocie 65,69 zł. otrzymując netto 215,02 zł. czyli więcej o 6,19 zł. jak przy dekrete listopad.

Zwyczajny płatnik podatku dochodowego płaci za taki miesięczny dochód tylko 4,4% a 23,6% płaciłby wówczas gdyby jego miesięczne pobory wynosiły 3666 zł.

V. Emeryt VI. st. szczebel b) o 30 latach wysługi w czym 10 lat zaboreczej lub zawodowej.

- Po 1. IV. 34 r. pobierał 78% czyli 359,72 zł. brutto.
- Po dekrete listopad. otrzymuje za 27 lat wysługi 69,6% tj. 320,97 zł. brutto. Od kwoty tej płaci 1% fundusz pracy tj. 3,21 zł., 5% podatku dochodowego tj. 16,05 zł. i 8% podatku specjalnego tj. 25,68 zł. czyli razem płaci 14% w łącznej kwocie 45,83 zł. otrzymując netto 275,94 zł.

- Po uchyleniu dekretu listopad. otrzyma znów 78% tj. 359,72 zł. brutto. Z tego płacić będzie 1% fundusz pracy tj. 3,60 zł., 5,4% podatku dochodowego tj. 19,42 zł., 8% podatku specjalnego tj. 28,78 zł. i 10% podatku za przywrócenie lat, tj. 35,97 zł. zatem płacić będzie razem 24,7% w łącznej kwocie 87,77 zł. otrzymując netto 271,95 zł. czyli mniej o 3,99 zł. jak przy dekrete listopadowym.

Zwyczajny płatnik podatku dochodowego za taki dochód płaci tylko 5,4% podatku a 24,7% płaciłby przy miesięcznym dochodzie 4333 zł.

VI. Emeryt V. st. szczebel a) o 36 latach wysługi w czym 24 lat zaborezych.

- Po 1. IV. 34 r. otrzymał 92% czyli 522,19 brutto.
- Po dekrete listopad. otrzymuje za 30 lat wysługi 78% czyli 442,73 zł. brutto. Od tej kwoty płaci 1% fundusz pracy tj. 4,43 zł., 6% podatku dochodowego tj. 26,56 zł. i 8% podatku specjalnego tj. 35,42 zł. czyli płaci razem 15% w łącznej kwocie 66,41 zł. pobierając netto 376,32 zł.

- Po uchyleniu dekretu otrzyma 92% tj. 522,19 zł. brutto. Od kwoty tej będzie płacił 1% fundusz pracy tj. 5,22 zł., 6,4% podatku dochodowego tj. 33,42 zł., 8% podatku specjalnego tj. 41,78 zł. i 10% podatku za przywrócenie lat zab. tj. 52,21 zł. czyli łącznie będzie płacił 25,4% w łącznej kwocie 132,63 zł. otrzymując netto 389 zł. 56 gr. zatem więcej o 13,24 zł. jak przy dekrete listopad.

Zwyczajny płatnik podatku dochodowego od takiego dochodu płaci tylko 6,4% podatku dochodowego a 25,4% płaciłby dopiero przy miesięcznym dochodzie 4666 zł.

VII. Emeryt o 40 latach wysługi w czym 20 lat zab. lub zawodowych VI. st. szczebel b).

- Po 1. IV. 34 r. pobierał 92% czyli 424,28 zł. brutto.
- Po dekrete listopad. pobierał za 35 lat wysługi również 92% tj. 424,28 zł. brutto. Od kwoty tej płacił 1% fundusz pracy tj. 2,24 zł., 5,8% podatku dochodowego tj. 24,61 zł. i 8% podatku specjalnego tj. 33,94 zł. razem płacił 14,8% w łącznej kwocie 62,79 zł. otrzymując netto 361,49 zł.

- Po uchyleniu dekretu listopad. otrzymuje brutto to samo czyli 424,28 zł. lecz opłaca 1% fundusz pracy tj. 4,24 zł., 5,8% podatku dochodowego tj. 24,61 zł., 8% podatku specjalnego tj. 33,94 zł. i 10% podatku za przywrócenie lat tj. 42,43 zł. czyli razem płaci 24,8% w łącznej kwocie 105,22 zł. otrzymując netto 319,06 zł. czyli otrzymuje mniej jak przy dekrete listopadowym o 42,43 zł.

Zwyczajny płatnik podatku dochodowego płaciłby dopiero przy miesięcznym dochodzie 5,8% podatku dochodowego, a 24,8% płaciłby dopiero przy miesięcznym dochodzie 4333 zł.

Takich szczęśliwców, którzy mieli pełną emeryturę mimo panowania dekretu listopadowego było bardzo mało, więc i ofiar wśród tychże będzie również mało.

Główny cel walki naszej o poszanowanie prawa na razie bez względu na korzyści materialne po uchyleniu dekretu byłby osiągnięty, gdyż w razie naszej śmierci podstawą obliczenia pensji wdowiej i sieroczej, będą kwoty wyższe. Po uchyleniu dekretów walka winna się toczyć o nałożono na nas wysokie podatki, niejednokrotnie wyższe o kilkaset procent jak mają zwykli płatnicy podatku dochodowego.

Wład. Kolanko.